

Sygn. akt I C 100/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Lisowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Zuzga

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2021 r. w Piszcu na rozprawie

sprawy z powództwa J. C. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Powództwo oddala.

II. Odstępuje od obciążania powoda J. C. (1) kosztami procesu na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W..

Sygn. akt I C 100/21

UZASADNIENIE

J. C. (1) wytoczył powództwo przeciwko Towarzystwu (...) o zapłatę kwoty 35 000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku śmierci brata B. C. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lutego 2021 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 13 września 2007 roku około godziny 6:00 w gminie G. doszło do tragicznego w swoich skutkach wypadku komunikacyjnego. M. C. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki P. o nr rej. (...) nie dostosował prędkości jazdy do istniejących warunków drogowych oraz na łuku drogowym w prawo stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, przemieścił się na lewą stronę jezdni, gdzie zderzył się z prawidłowo jadącym z przeciwka samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez A. A.. Na skutek zdarzenia pasażer samochodu B. C. doznał obrażeń ciała w postaci rozległych obrażeń, w tym: rozerwania ściany żyły głównej dolnej u podstawy serca z masywnym krwotokiem do światła jam opłucnowych, krwotokiem do światła jamy otrzewnowej w przebiegu pęknięcia wątroby i śledziony, w następstwie których poniósł śmierć.

M. C. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd Rejonowy w Giżycku II Wydział Karny z dnia 19 lutego 2009 roku sygn. akt II K 460/07 skazał oskarżonego na dwa lata pozbawienia wolności zawieszony warunkowo na okres próby wynoszący cztery lata.

Z uwagi na ubezpieczenie pojazdu w pozwanym towarzystwie powód zgłosił szkodę pozwanemu wnosząc o wypłatę na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Pozwany uznał, że

brak jest przesłanek do uznania zgłoszonego roszczenia tytułem zadośćuczynienia pieniężnego po śmierci brata B. C. i odmówił wypłaty świadczenia.

Powód wskazał, że śmierć ukochanego brata, była dla niego ogromnym zaskoczeniem, zwłaszcza, że przyszła nagle. Łączyły go z bratem silne więzi krwi i głębokie więzi emocjonalne.

Brat był dla niego jednym z najbliższych przyjaciół. Istotnym jest, że zarówno powód jak i zmarły brat nigdy nie założyli własnych rodzin. Był to niewątpliwie czynnik dodatkowo integrujący braci i wzmacniający ich wyjątkową relację. Powód podkreślił, że po dzień dzisiejszy pozostaje „rozbity” po śmierci brata i wspomina go przy każdej uroczystości rodzinnej. Dodał również, iż po śmierci brata miał przez krótki okres czasu problemy z nadużywaniem alkoholu.

Żaloba po śmierci brata wywołała u powoda poczucie osamotnienia, niezrozumienia, wahania nastrojów, problemy z koncentracją, ból, cierpienie oraz ogromne poczucie pustki. Śmierć brata w wypadku komunikacyjnym niezaprzeczalnie oznaczała zerwanie więzi rodzinnych łączących powoda ze zmarłym bratem. Dodatkowo gwałtowność oraz nieprzewidywalność takiego zdarzenia odcisnęło ogromne piętno na dalszym życiu powoda. Powoda dotknęła trauma, która wpływa i będzie wpływać na całe jego dalsze życie z uwagi na silne negatywne przeżycia, występujące zwłaszcza wobec zaskakującej sytuacji oraz okoliczności w jakich znalazł się po wypadku.

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podkreślił, że sam fakt powołania się na zerwanie więzi rodzinnej nie powoduje automatycznie konieczności zrekompensowania poczucia krzywdy osobie zgłaszającej takie żądanie. Wskazał, że B. C. chwili wypadku miał ukończone 46 lat. Powód nie mieszkał razem z bratem. Śmierć brata nie wpłynęła w zasadniczy sposób na życie osobiste czy rodzinne powoda. Z materiału dowodowego nie wynika, że powód zarówno po śmierci brata jak i obecnie nie funkcjonował normalnie. Powód nie mieszkał z bratem, a zatem nie pozostawali w codziennych kontaktach, które niewątpliwie miałyby wpływ na intensywność przeżywania śmierci brata. Podkreślił, że powód nie podjął leczenia specjalistycznego (psychiatrycznego, psychologicznego). Powód nie ujawnił znaczących wahań nastroju, stanów depresyjnych czy lękowych. Zakłócenia nie występowały także w zakresie jego aktywności społecznej. Powód funkcjonuje w sposób stabilny, nie ujawniając negatywnych w sferze psychicznej, emocjonalnej i społecznej skutków opisywanego zdarzenia.

W ocenie pozwanego w tych okolicznościach nie sposób uznać, że relacje pomiędzy zmarłym B. C. i powodem miały szczególny charakter, wykraczający poza ramy normalnych, zwyczajowych stosunków. Wskazał, że brak jest dowodów na to, że około 13 lat po śmierci brata u powoda występuje poczucie krzywdy lub żalu, wykraczające poza normalne przejawy smutku po stracie osoby bliskiej. Wskazał, że niewielki stopień krzywdy po śmierci krewnego wyklucza otrzymanie zadośćuczynienia.

Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował żądanie powoda co do wysokości jako rażąco zawyżone.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13 września 2007 roku około godziny 6:00 na trasie W. – W. gm. G. M. C. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki P. o nr rej. (...) nie dostosował prędkości jazdy do istniejących warunków drogowych oraz na łuku drogowym w prawo stracił panowanie na kierowanym pojazdem, przemieścił się na lewą stronę jezdni, gdzie zderzył się z prawidłowo jadącym z przeciwka samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez A. A., w wyniku czego pasażer samochodu marki F. B. C. doznał obrażeń ciała w postaci rozległych obrażeń, w tym istotnych dla życia – rozerwania ścian żyły głównej dolnej u podstawy serca z masywnym krwotokiem do światła jam opłucnych i krwotokiem do światła jamy otrzewnowej w przebiegu pęknięcia wątroby i śledziony w następstwie których poniósł śmierć.

Sąd Rejonowy w Giżycku wyrokiem z dnia 19 lutego 2009 w sprawie sygn. akt II K 460/07 uznał M. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

(bezsporne, dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Giżycku z 19.02.2009r. sygn. akt II K 460/07 k. 19)

W dacie śmierci B. C. miał 42 lata. Mieszkał z rodzicami w G., gdzie pracował .

J. C. (1) w dacie śmierci brata miał 46 lat. Był żonaty od prawie dwudziestu lat i miał trzy córki. Mieszkał z rodziną.

J. C. (1) i B. C. utrzymywali poprawne relacje braterskie. Spotykali się raz na półtora miesiąca lub raz na dwa miesiące.

J. C. (1) prócz zmarłego brata B. posiada jeszcze pięcioro rodzeństwa, z którym łączyły go tak samo dobre relacje jak ze zmarłym bratem.

J. C. (1) po śmierci brata mógł liczyć na wsparcie córek i rodzeństwa. Nie przyjmował leków uspakajających , jak również nie korzystał z pomocy lekarza psychiatry, czy psychologa. Zarówno przed śmiercią brata , jak i po niej J. C. (1) nadużywał spożywanie alkoholu.

(dowód: zeznania świadka H. P. (1) k. 99-99v, zeznania świadka J. C. (2) k. 99v, zeznania powoda k. 100, dokumentacja z (...) w P. k. 116-118)

Pismem z dnia 18 lutego 2021 roku J. C. (1) zgłosił roszczenie wobec ubezpieczyciela i zażądał wypłaty kwoty 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata B..

Pismem z 24 lutego 2021 roku Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty odszkodowania.

(dowód: pismo z 24.02.2021r. k. 21-22, akta szkody na płycie CD k. 44)

Sąd zważył, co następuje:

Pozwany nie kwestionował, że podstawę prawną roszczenia dochodzone przez powoda stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., albowiem śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), na mocy której do art. 446 k.c. został wprowadzony § 4.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu jaki miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, Lex nr 604152; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.05.2011r., II CSK 537/10, Lex nr 846563; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010r., IV CSK 307/09, Lex nr 846563).

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płeć człowieka.

Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa lub zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością

powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia oraz pomoc w dochowaniu rodziców. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie. Można zatem przyjąć, że art. 446 § 4 k.c. w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010r., IV CSK 307/09, Lex nr 846563).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego.

Spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się na ustaleniu, czy powoda łączyła ze zmarłym bratem szczególna więź rodzinna, bo tylko taka więź, jak wskazano wyżej, stanowi dobro osobiste, którego naruszenie, przy jednoczesnym spełnieniu pozostałych przesłanek z art. 448 k.c., uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia.

Do przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. zalicza się naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową, oraz związek przyczynowy między tym naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest naruszeniem. Przesłanką odpowiedzialności art. z 448 k.c. jest także nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku w sprawie V CKN 1581/00).

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wykazał, aby powoda J. C. (1) łączyła ze zmarłym bratem szczególnie silna więź emocjonalna. Jak wskazywał powód na rozprawie w dniu 19 października 2021 roku, już po dwóch tygodniach od śmierci brata wszystko „przyschło”. Wobec poprawy swojego stanu uznał, że nie ma potrzeby kontaktować się z lekarzem. Z bratem widywał się raz na półtora lub raz na dwa miesiące. Powód nie wiedział czym zajmował się jego brat w wolnym czasie. Wskazać należy, że świadek H. P. (1) nie oceniła relacji pomiędzy braćmi nawet jako dobre, a jedynie jako poprawne. Wskazała również, że zmarły B. C. mieszkał z rodzicami i z tej okazji powód często go odwiedzał. Na podstawie zeznań wskazanego świadka uznać należało, że powód przyjeżdżając do domu rodzinnego miał przede wszystkim zamiar odwiedzenia rodziców, natomiast rodzeństwo mieszkające z rodzicami, w tym zmarłego brata, spotykał przy okazji. Z zeznań samego powoda wynika, że dni wolne, które wziął po śmierci brata były spowodowane koniecznością opieki nad matką, a nie reakcją na śmierć brata. Powód jeszcze przed śmiercią brata miał problem z nadużywaniem alkoholu. Wskazać należy, że pierwsza wizyta w poradni terapii uzależnień przez powoda miała miejsce jeszcze przed śmiercią brata. Zauważyć również należy, że powód podjął decyzję o skontaktowaniu się z psychiatrą około półtora rok do dwóch lat po śmierci brata. W tym samym czasie trwała sprawa o rozwód powoda.

Powód zeznał również, że jego relacje z bratem były podobne do tych, które łączyły go z pozostałym sześciorożnym rodzeństwem. Jednocześnie zeznał, że po śmierci matki rodzeństwo pokłóciło się o majątek po niej. Nie zasługiwały również na wiarę twierdzenia pozwu, iż zarówno powód jak i zmarły brat nie założyli rodzin. Zarówno sam powód,

jak i przesłuchania w sprawie świadkowie, zeznali, iż powód w dacie śmierci brata od 20 lat pozostawał w związku małżeńskim i miał trzy córki .

Postanowieniem wydanym na tej rozprawie w dniu 19 października 2021r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry i psychologa na fakty związane w punkcie 7 pozwu i określił termin 30 dni na sporządzenie opinii po uprzednim przebadaniu powoda w trzech egzemplarzach. Jednocześnie zobowiązał pełnomocnika powoda do uiszczenia zaliczki na poczet opinii biegłych w kwocie 800 zł w terminie 7 dni pod rygorem pominięcia dowodu z opinii biegłych. Zaliczka nie została uiszczona wobec czego Sąd na rozprawie w dniu 14 grudnia 2021 roku pominął dowód z opinii biegłych .

Na podstawie zeznań świadków powołanych w sprawie oraz na podstawie zeznań samego powoda, którym Sąd dał w pełni wiarę, nie sposób przyjąć , że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda jakim prawa do życia w rodzinie i ochrona więzi rodzinnych. Jak już wyżej wskazano, powód zeznał, że już po dwóch tygodniach od śmierci brata, ból i cierpienie po jego stracie zelżało na tyle, że umówiona wizyta u lekarza nie była już konieczna. Brak opinii biegłego z zakresu psychologii i psychiatrii uniemożliwia Sądowi powzięcie odmiennych wniosków.

W świetle powyższych okoliczności trudno dać wiarę twierdzeniom powoda J. C. (1) o wyjątkowo silnych więzach rodzinnych istniejących pomiędzy nim, a zmarłym bratem, jak i twierdzeniom, że śmierć brata była dla niego ciężkim i traumatycznym przeżyciem. W ocenie Sądu między powodem, a jego bratem nie istniała taka więź, która uzasadniałaby przyznanie zadośćuczynienia.

Bezspornym jest że śmierć osoby najbliższej powoduje uczucie żalu, smutku i przygnębienia u każdego człowieka. Na gruncie przedmiotowej sprawy nie budziło zatem wątpliwości Sądu, że śmierć brata była dla powoda przeżyciem traumatycznym, w szczególności uczucie tramy spowodowane było faktem, iż B. C. zmarł jako poszkodowany w wypadku komunikacyjnym.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14.04.2010r. , sygn. akt I AC 178/10 (LEX nr 715515) oceniając przesłanki żądania zadośćuczynienia za krzywdę związaną z tragiczną śmiercią osoby bliskiej kompetencją Sądu pozostaje uznanie, czy osobie której szkoda została wyrządzona, w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych danego przypadku, należy się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości. Sąd winien mieć na uwadze dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (patrz Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10). Równocześnie wskazuje się , iż przyznane zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, gdyż utrata osoby bliskiej zawsze wywołuje ból lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne.

Po przesłuchaniu powoda i świadków, Sąd uznał, że uzasadnienie pozwu w sposób znacznie przejawiony opisują sytuację powoda po śmierci brata, a także zażyłość ich relacji. Zeznania powoda oraz świadków nie wskazały na żadne okoliczności uzasadniające słuszność żądania pozwu.

Wobec powyższego Sąd uznał roszczenie powoda za niezasadne i w konsekwencji oddalił powództwo w całości.

W ocenie Sądu w sprawie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za zastosowaniem art. 102 k.p.c. i nieobciążaniem przegrującego powoda kosztami procesu.

Odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik sporu, przewidziane w art. 102 k.p.c., jest uzasadnione tylko, jeśli przemawiają, za nim szczególne względy. Przepis ten jako *lex specialis* winien być używany w praktyce sądowej z rozwagą i należyta wnikliwością.

Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawił swobodnej, choć nie dowolnej ocenie Sądu.

Podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej i stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z 16 lutego 2011 r., II CZ 203/10, LEX nr 738399).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawiał szczególny charakter sporu, w którym powód dochodził zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w wyniku cierpień psychicznych, jakich doznał w związku z tragiczną śmiercią brata w wypadku drogowym. Dodatkowym argumentem stwarzającym podstawę do nieobciążania powoda zwrotem kosztów procesu stronie pozwanej było subiektywne przekonanie o rozmiarze doznanej krzywdy i słuszność dochodzonego roszczenia. W subiektywnym przekonaniu powoda skutki wypadku były na tyle poważne, że uzasadniały wystąpienie na drogę sądową celem dochodzenia zadośćuczynienia w wysokości odpowiadającej doznanej przez niego krzywdzie. Przekonanie to nie mogło być uznane za całkowicie bezzasadne. Krzywda wyrażająca się w uszczerbku niemajątkowym zawsze zawiera element subiektywnej oceny. Charakter sporu o zapłatę odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia wiąże się z oceną odczuć i doznań powoda, a więc weryfikacji jego subiektywnych zapatrywań. Dopiero zatem Sąd w toku procesu może zbadać zakres doznanej krzywdy i w oparciu o te ustalenia zasądzić bądź nie odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia.